



BR.0012.4.2.2018

Protokół Nr 30/17
spisany z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Infrastruktury, Działalności
Gospodarczej i Ochrony Środowiska
Rady Miejskiej w Czersku
odbytego w dniu 22 marca 2018 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Czersku

Posiedzeniu przewodniczył:

Przewodniczący Komisji
Zbigniew Bieliński

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 11:05, a zakończono o godz. 12:45

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji zgodnie z załączoną listą obecności.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

- | | |
|--|-------------------------|
| 1. I Zastępca Burmistrz | – Mateusz Rydzkowski |
| 2. II Zastępca Burmistrz | – Grzegorz Klauza |
| 3. Skarbnik Gminy | – Jolanta Skuczyńska |
| 4. Zastępca Dyrektora ZUK Sp. z o.o. w Czersku | – Krystian Łangowski |
| 5. Naczelnik Wydziału Nieruchomości i Środowiska | – Małgorzata Janikowska |
| 6. Dyrektor M-GOPS w Czersku | – Sylwia Tomaszewska |

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie jego prawomocności.
 2. Przyjęcie porządku obrad.
 3. Analiza działalności Zakładu Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Czersku.
 4. Ocena stanu urządzeń melioracyjnych na terenie gminy.
 5. Informacja dot. działalności Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Czersku.
 6. Analiza materiałów na XLII sesję Rady Miejskiej w Czersku.
 7. Wolne wnioski.
 8. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
 9. Zakończenie posiedzenia.
-

Przebieg posiedzenia

Do pkt. 1

Otwarcia posiedzenia dokonał Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Infrastruktury, Działalności Gospodarczej i Ochrony Środowiska Zbigniew Bieliński. Powitał I Zastępcą Burmistrz Mateusza Rydzkowskiego, II Zastępcę Burmistrz Grzegorza Klauzę, Skarbnik Gminy Jolantę Skuczyńską, Zastępcę Dyrektora ZUK Sp. z o.o. Krystiana Łangowskiego, Naczelnik Wydziału Nieruchomości i Środowiska Małgorzatę Janikowską, Dyrektor M-GOPS w Czersku Sylwię Tomaszewską w Czersku, przybyłych członków oraz stwierdził prawomocność posiedzenia. Nadmienił, że w posiedzeniu biorą udział wszyscy członkowie komisji, co daje quorum do podejmowania prawomocnych opinii oraz wniosków.

Do pkt. 2

Przedstawiony przez Przewodniczącego porządek posiedzenia Komisja przyjęła jednogłośnie w wersji jak wyżej.

Do pkt. 3 Analiza działalności Zakładu Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Czersku

Zastępca Dyrektora ZUK Sp. z o.o. w Czersku Krystian Łangowski w pierwszej kolejności usprawiedliwił Dyrektora Pana Pawła Garbackiego, który nie mógł uczestniczyć w posiedzeniu komisji, bo miał zaplanowane spotkanie. Jeżeli chodzi o działalność ZUK, to na wrześniowej sesji była szeroka prezentacja, gdzie była szczegółowo przedstawiona działalność ZUK dosyć. Po tym czasie zakupili pojazd (używany) do dystrybucji i czyszczenia toalet przenośnych typu TOI TOI, czyli jeszcze o ten zakres prac poszerzy się działalność ZUK. Poprosił o pytania.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński w kontekście ustawy, która weszła w tym temacie (ustalenie taryf za wodę i ścieki), zapytał czy są czynione jakieś pewne kierunki działań podporządkowania się tej ustawie ?

Zastępca Dyrektora ZUK Sp. z o.o. w Czersku Krystian Łangowski odpowiedział, że wniosek taryfowy został złożony, jest on teraz na etapie weryfikacji przez Wody Polskie i na tym etapie trudno jest jemu cokolwiek powiedzieć, bo jest to nowy twór i nie wiedzą pod jakim kątem ta weryfikacja będzie się odbywała, czy przejdzie, czy nie. Jest termin 45 dni od dnia złożenia wniosku jest na weryfikację tego, a ten 45 dzień przypada na początku maja, więc będą wtedy wiedzieć, czy taryfy zostały zatwierdzone. Jedynie dodał, że ceny pozostały na poziomie takim jaki był w zeszłym roku, a w kolejnych latach są to inflacyjne podwyżki.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński przypomniał, że te wnioski kierowane są do „centralnego regulatora”...

Zastępca Dyrektora ZUK Sp. z o.o. w Czersku Krystian Łangowski dodał, że obecnie są to tzw. Wody Polskie, gdzie następuje zatwierdzenie tych taryf na okres trzech lat (te zatwierdzone przez Radę Miejską zawsze były na rok). Dodał, że tam też była komplikacja, bo wiadomo, że wszystkie gminy z terenu województwa jednocześnie złożyły te wnioski (był to marcowy konkretny dzień) i na pewno będą czekać te 45 dni na rozpatrzenie wniosku, bo nie wyobraża sobie, aby to mogło się odbyć wcześniej, bo natłok wniosków jest duży.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński stwierdził, że jest to podobna sytuacja, jak przy zatwierdzaniu taryf ciepła. Zapytał o to, jak wygląda sytuacja oczyszczalni ścieków w Rytle i co w tym zakresie planuje ZUK?

Zastępca Dyrektora ZUK Sp. z o.o. w Czersku Krystian Łangowski odpowiedział, że składali wniosek o dofinansowanie na przebudowę całej sieci kanalizacyjnej i docelowe wyłączenie oczyszczalni w Rytle, z tym że wniosek ten nie dostał dofinansowania, bo za mało uzyskał punktów. Na pewno będzie to przedmiotem dalszej analizy, ale w tym momencie nie chciałby nic konkretnego mówić.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński zapytał, czy plany podążają w kierunku modernizacji tej oczyszczalni ?

Zastępca Dyrektora ZUK Sp. z o.o. w Czersku Krystian Łangowski odpowiedział, że w chwili obecnej na podstawie pozwolenia wodno-prawnego które tam jest obowiązujące, ta oczyszczalnia nie ma dużych wymogów badań, dlatego jeżeli chcieli by uzyskać nowe, to na pewno będzie szerszy zakres i na pewno ta oczyszczalnia nie będzie spełniała nowych kryteriów, więc na pewno potrzebna byłaby jej modernizacja. Dodał, że jeżeli chodzi o oczyszczalnię w Czersku, to jest tanio ją obsłużyć (miasto i sołectwo Rytel), także raczej będą szli w tym kierunku, żeby wszystko włączyć do zlewni i oczyszczalni w Czersku.

Więcej pytań nie zgłoszono wobec czego Przewodniczący Zbigniew Bieliński podziękował Zastępcy Dyrektora ZUK Sp. z o.o. w Czersku Krystianowi Łangowskiemu za udział w posiedzeniu komisji i przeszedł do kolejnego punktu posiedzenia.

Do pkt. 4 Ocena stanu urządzeń melioracyjnych na terenie gminy

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński stwierdził, że jeżeli chodzi o stan urządzeń melioracyjnych to jest to problem nurtujący wielu rolników, ale również wielu mieszkańców naszej gminy, gdzie woda zalewa ich posesje, wlewa się do piwnic i to też często jest związane z niedrożnością urządzeń melioracyjnych, gdzie brak konserwacji tego odwodnienia powoduje takie a nie inne skutki i te wszystkie zaniedbania powodują negatywne skutki, gdzie przyroda jest bezlitosna. Stwierdził, że pewnie rolnicy zgłaszają różne postulaty i wnioski do tej sytuacji. Zapytał o to co w tej sytuacji Wydział Rolnictwa może uczynić, aby pomóc tym rolnikom, aby złagodzić skutki tych podtopień ?

Naczelnik Wydziału Nieruchomości i Środowiska Małgorzata Janikowska w pierwszej kolejności poinformowała, że nie ma już Wydziału Rolnictwa i Środowiska, ponieważ zmienił się regulamin organizacyjny Urzędu i Wydział Rolnictwa stał się Wydziałem Nieruchomości i Środowiska (tj. wszystkie zadania z zakresu rolnictwa prowadzą Ośrodki Doradztwa Rolniczego). Jeżeli chodzi o utrzymanie urządzeń melioracji wodnych, to zgodnie z Ustawą Prawo Wodne art. 205 mówi, że utrzymanie urządzeń melioracji wodnej należy do zainteresowanych właścicieli gruntów, czyli tutaj rolnik czy mieszkaniec sam jest odpowiedzialny za utrzymanie tych urządzeń, które nie są we własności, czy władaniu gminy. Jeżeli chodzi o rowy prywatne, to za to odpowiedzialni są rolnicy. Rowy te z reguły nie są geodezyjnie wyczyszczone i stanowią jakąś część pola, łąki i osoby/rolnicy, które mają w tym interes prawny, winni utrzymywać rowy i je czyścić. Jeżeli rolnicy nie czyszczą tych rowów, to organem właściwym do nakładania takiego obowiązku na dzień dzisiejszy są Wody Polskie. Dodała, że kiedyś było to Starostwo, jednakże z uwagi na zmianę przepisów od 1 stycznia 2018 r. zadania te przejęła instytucja Wody Polskie i gmina jako organ nie ma żadnych prawnych możliwości, aby wnioskować do Wód Polskich o wszczęcie postępowania, czy nakazanie osobie prywatnej do wyczyszczenia rowu. Jeżeli chodzi o rok 2017, to w postępowaniach w sprawie nakazu utrzymania urządzeń melioracji wodnych prowadziło Starostwo Powiatowe w Chojnicach, które przeprowadziło 17 postępowań. Z tego obręb Będźmierowice trzy postępowania, Malachin jedno, w Łęgu były dwa postępowania, w Łubnej trzy, Łąg Kolonia jedno, Złotowo dwa postępowania i pięć postępowań na terenie Czerska. W wyniku jednego postępowania zostały wydane upomnienia. Dodała, że z reguły gdy Starosta wydawał decyzje, to rowy te były czyszczone. Jeżeli chodzi o rowy gminne, to gmina w 2017 roku w budżecie miała przeznaczone 38 tys. zł na utrzymanie rowów i melioracje gminnych urządzeń wodnych. Dodała, że co roku czyszczą, konserwują, koszą trawy na takich urządzeniach melioracyjnych, jak konserwacja rowu przy ulicy Piaskowej tj. od Czerskiej Strugi do ul. Starogardzkiej z racji tego, że na ten teren jest wydane pozwolenie wodno-prawne i są w tym pozwoleniu zobligowani czyścić to urządzenie (tj. 716 metrów rowu). Dodała, że również czyszczą rów przy ul. Piotra Ferensa tj. od przepompowni, która znajduje się na Kapitana Szczepańskiego do Piotra Ferensa (240 metrów). Też mają swój rów geodezyjnie wydzielony na ul. Wielewskiej do ogródków działkowych (270 metrów) i w tym roku z racji zalewania w 2016 r., kiedy była zrobiona renowacja stawu w Odrach i woda, która tam się gromadziła zalewała przybrzeżne nieruchomości i gmina przeprowadziła konserwację rowu w Odrach na odcinku 200 metrów i też konserwację na wniosek Osiedla w Czersku przy ulicy Parkowej (180 metrów). Całe zadanie kosztowało 37 tys. 926 zł. To są urządzenia, które robią corocznie, natomiast na temat konserwacji urządzeń przez osoby prywatne trudno jest jej się wypowiadać, bo nie posiadają wiedzy, nie mają przymusowej normy prawnej, aby po prostu

zmusić ludzi, aby cokolwiek zrobili. Jako gmina nie posiadają tytułu prawnego do danych nieruchomości i stąd też nie mają możliwości, aby wejść na teren i cokolwiek zrobić.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński przy tej okazji chciałby powiedzieć, że na terenie jego sołectwa, a konkretnie miejscowości Krzyż jeden z właścicieli posesji skierował pismo w celu przeprowadzenia wizji lokalnej i działań związanych z usunięciem skutków zalania jego posesji. Mówi o tym dlatego, bo to jest działka gminna na której znajduje się zbiornik przeciwpożarowy. W tej chwili strażacy nie korzystają już z tego zbiornika, dlatego że są wodociąg, hydranty na potrzeby korzystania. Rozumie, że ubiegły rok był specyficzny, ponieważ tam akurat w tym roku wód opadowych i in. zgromadziło się. W tej chwili jest tam patowa sytuacja, bo ten właściciel posesji przyległej do własności gruntu gminnego nie może sobie z tym poradzić, a działka jest bardzo zaniedbana. Wie, że kiedyś tam gmina chciała sprzedać tę działkę, ale nawet ten co był tym zainteresowany, aby to kupić stwierdził, że cena dla niego była zaporowa. Przy takiej cenie nie mógł kupić, chociaż właściwie mógłby to jedynie wykorzystać na cele rekreacyjne, aby zrobić sobie przydomowe oczko wodne. Sytuacja jest już tam na tyle niebezpieczna, że ta woda podchodzi pod budynek i będzie trzeba to zrobić. Poprosił o zapisanie tego wniosku przez Panią Naczelnik i zwrócenie uwagi na to, żeby mieć to na uwadze i podjąć tam jakieś działania w tym kierunku, aby go oczyścić lub zrobić coś, aby taka sytuacja się nie powtarzała.

Naczelnik Wydziału Nieruchomości i Środowiska Małgorzata Janikowska odpowiedziała, że wie o tym piśmie, jednakże że jest to zbiornik p. poż. Sprawa została skierowana do Wydziału Gospodarczego, natomiast w zakresie poczynionych starań powinien się wypowiedzieć Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego lub ew. Burmistrz Rydzkowski, bo nic więcej na ten temat nie wie.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński powiedział, że powinien się tam pojawić meliorant i to określić. Natomiast, czy to ma funkcjonować jako p. poż., to też trzeba zdecydować, bo ochotnicza straż nie korzysta już z tego zbiornika, bo wygląda na to, że mają inne alternatywne źródła pozyskiwania tej wody i trzeba coś z tym zrobić, bo jest to działka tak zaniedbana, że tam są różnego rodzaju krzaki wyrastające, więc coś trzeba z tym zrobić, żeby taka sytuacja się nie powtarzała, bo to jest obszar gminy i utrzymanie tego we właściwym stanie należy do gminy. Poinformował, że patowa sytuacja jest również w miejscowości Sienica, gdzie prywatny właściciel walczy z problemem rozlewiska i zalania. Czyści swój odcinek rowu, a część należący do Lasów Państwowych, gdzie przebiegał ruch melioracyjny do Strugi nie jest czyszczony i nie wiadomo od kogo to wyegzekwować. Myśli, że ustawa ustawą, ale Wody Polskie to nie jest dobre rozwiązanie, bo trzeba było pomyśleć nad jakimś systemem organizacyjnym dla podmiotów, które zajmowały by się tą melioracją, bo on wraca do lat 70-tych, gdzie jeszcze był Zarząd Melioracji Wodnych w Chojnicach, gdzie działały wręcz przedsiębiorstwa państwowe, które bardzo dobrze utrzymywały te urządzenia i nie było takich problemów.

Naczelnik Wydziału Nieruchomości i Środowiska Małgorzata Janikowska powiedziała, że Radny Reszka dokładnie wie, kiedy była sytuacja w Gotelpu, że rów był nie czyszczony, były dwa czy trzy spotkania w których uczestniczyła, gdzie rolnicy głośno krzyczeli, że chcą powołania spółki wodnej, ale gdy w trakcie rozmów zrozumieli z czym się wiąże spółka wodna, to się zorganizowali i dużo tańszym kosztem wyczyścili na odcinku pięciu kilometrów rów i było to dużo taniej, aniżeli byłaby to spółka wodna. Dodała, że tutaj wszystko zależy od rolnika/mieszkańca, ponieważ gro osób, które przychodzi mówi, że chce żeby gmina napisała. Wtedy odpowiada, że gmina nie może napisać, bo swojego czasu sporządzali pisma, aby z urzędu wszczęto postępowanie, to Starostwo wtedy odpisało, że skoro gmina nie posiada na danym terenie gruntów nie ma prawa wnosić o wszczęcie takiego postępowania i rolnik musi sam taką szkodę/sytuację zgłosić. Rolnicy nie chcą mówiąc, że nie będą pisać, bo nie chcą źle z sąsiadem żyć, niech mnie dalej zalewa. Poinformowała, że mają taką patową sytuację – my jako gmina nie mamy podstaw prawnych, bo dostaliśmy taką odpowiedź, a rolnik nie chce, bo nie chce źle żyć z sąsiadem i jest tak jak jest. Dodała, że pozostaje jedynie mieć nadzieję, że ten rok 2018 będzie suchym rokiem i się wszystko obsuszy.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Reszka zaapelował, aby na zebraniach z mieszkańcami/rolnikami właśnie ten temat poruszać i dać przykład Gotelpia, który to zapoczątkowali. Dodał, że przyjazną pomocą z Urzędu będzie, to co zrobili z p. Janikowską tj. przygotowanie map i długości działek poszczególnych rolników i wycenienie tego, bo wtedy jedna osoba zajmuje się przygotowaniem jakiegoś operatora z maszyn, ściąganiem środków i naprawdę można to bardzo sprawnie i tanim kosztem zrobić. Dodatkowo poinformował, że w tym roku również mieli taką akcję na terenie sołectwa Gotelp, gdzie dwie

koparki przez niespełna dwa tygodnie osuszyły długie odcinki rowów. Przykład tego co było zrobione w 2017 roku naprawdę owocuje, bo wszystkie łąki i działki, które przylegają do tego rowu, który był niemalże rozlany, w tym roku przy mokrym roku nie miało nic takiego miejsca. Pani Burmistrz miała w swoim programie wyborczym zakładanie spółek wodnych, ale sama się do tego przekonała, że jest to niemożliwe i nie będzie to funkcjonowało, tak jak powinno.

Poinformował, że 26 września 2017 roku składał wniosek do Zarządu Melioracji w Człuchowie na temat informacji, jaki w ogóle jest stan Kanału Niechwaszcz i rowu na Strudze Baba. Otrzymał odpowiedź, że poszczególne odcinki są niezadowolające, jednak chciałby zapytać Panią Naczelnik, jaka jest sytuacja na dzień dzisiejszy jeżeli chodzi o dalszy przebieg negocjacji z Panią Lipińską ws. tego kanału na polanie, Kanale Niechwaszczy.

Naczelnik Wydziału Nieruchomości i Środowiska Małgorzata Janikowska powiedziała, że przed posiedzeniem Komisji rozmawiała z Panią Lipińską, która powiedziała, że mają oszczędności i jest duża szansa w tym sezonie, w okresie letnim ten kanał będzie czyszczony. Dodała, że jeżeli cokolwiek by się zmieniło, jeżeli dostali by jakiegokolwiek inne wytyczne to odezwą się sami i nas poinformują.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski zapewnił, że porusza ten problem, jeżeli przychodzą rolnicy, że w Gotelpiu był problem i tam mogli by się „szybko skrzyknąć” i ilość wody porównywalną z jeziorem dadzą radę spuścić, tylko bardzo często brakuje dobrej woli ze strony rolników...

Przewodniczący Komisji Krzysztof Reszka stwierdził, że być może brakowało osoby, która by tym pokierowała, bo to też było widoczne na zebraniach w Gotelpiu, gdzie wszyscy mieli problem, a nie było tych, którzy by się tym zajęli.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski na to powiedział, że są sytuacje, kiedy jeden na drugiego idzie na policję, że jest zalewany, a wystarczy czasami odsunąć brudę i już jest po problemie. W Gotelpiu bardzo dobrze to wyszło – sprawnie i skutecznie.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Reszka stwierdził, że może ktoś z pracowników Urzędu mógłby tym pokierować, bo naprawdę kiedy jest brak dobrej woli potrzebna jest jedna osoba, która by tym pokierowała i też można osiągnąć dobre efekty.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski na to odpowiedział, że jeżeli na terenie gminy mają taki problem i jak do tego podejść, to pomagają, tylko czasami takie osoby będące przeciw wszystkiemu znajdują się. Wspomniał też o sytuacji, kiedy w sąsiedniej gminie zasypano rów odwadniający, co spowodowało wzrost wód powierzchniowych u nas i zalewanie łąk. W takiej sytuacji musieli interweniować w sąsiedniej gminie.

Więcej pytań nie zgłoszono wobec czego Przewodniczący Zbigniew Bieliński podziękował Naczelnik Wydziału Nieruchomości i Środowiska Małgorzacie Janikowskiej za udział w posiedzeniu komisji i przeszedł do kolejnego punktu posiedzenia.

Do pkt. 5 Informacja dot. działalności Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Cziersku

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński powiedział, że materiały są obszerne, bo Pani Dyrektor pokusiła się o szczegółowe przedstawienie działalności M-GOPS. Zaproponował, aby może nie powtarzała tych informacji, tylko chciałaby zakomunikować inne informacje.

Dyrektor M-GOPS w Cziersku Sylwia Tomaszewska powiedziała, że wie że te materiały są szczegółowe, ale chcieli przedstawić w nich najważniejsze informacje. To wszystko zależy od radnych, więc później poprosi o zadawanie pytań. Dodała, że nie będzie się rozgadywać, ale świadczenia rodzinne, fundusz alimentacyjny, dodatki mieszkaniowe, karta dużej rodziny, to są świadczenia które generalnie nie budzą żadnych kontrowersji, bo tam nie ma mowy o uznaniowości przyznania danego świadczenia decyzją administracyjną. Natomiast jeżeli chodzi o ustawę o pomocy społecznej, to kontrowersje zawsze były, są i będą. Chciała zwrócić szczególną uwagę na Domy Pomocy Społecznej i na usługi opiekuńcze. Trudno jest im oszacować wydatki, które ponoszą w ciągu roku, bo nie są w stanie przewidzieć, ile osób przybędzie, a będą musieli zabezpieczyć te osoby w tę formę pomocy. Przypomniała, że Radny Reszka mówił o istotnej rzeczy, że ludzie powinni umieć się zrzesać, trzeba umieć z nimi rozmawiać itp., to wtedy można więcej osiągnąć. Ona zawsze wychodzi z takiego założenia, że taka jaka jest uczciwość i wrażliwość społeczna, to taka jest pomoc społeczna. Myśli, że wielu przykrych sytuacji można by było

uniknąć pomimo, że cały czas pracują z pracownikami socjalnymi nad pobudzaniem ich refleksji na krzywdę innych, nad uświadamianiem tego że powinni się zająć swoimi schorowanymi rodzicami, że to jest to ich obowiązek, a nie tzw. opieki. Opieka się nie należy, a jest to jedynie uprawnienie z którego każdy może skorzystać, że pomoc społeczna jest przyznawana na zasadach i warunkach, a nie według roszczeniowości, bezszczerności, w wymuszaniu, szantażowi emocjonalnemu i wielu innych zagrywek. Profil klienta pomocy społecznej wg ustawy o pomocy społecznej się zmienia. Widzą to między innymi po zmienionych wydatkach, jeżeli chodzi o pomoc państwa w zakresie dożywiania. Wprowadzenie świadczenia wychowawczego "500 plus" świadczy o tym, że im mniej osób ubiega się o tę formę pomocy, dlatego że nie jest to wliczane do dochodu, natomiast pracownik socjalny jest zobligowany do tego, aby wskazać rodzinie, że mają dodatkowe zasoby finansowe, które mają być wydatkowane właśnie na dzieci (m.in. na zakup odzieży, obuwia, posiłków, wykupieniu posiłków w szkole, przedszkolu). Trudno jest też im zmobilizować osoby korzystające z pomocy społecznej, a zwłaszcza dotyczy to pań, do poszukiwania we własnym zakresie, a chociażby zmotywować je do trudu podjęcia trudu bycia w naszym projekcie unijnym. Dodatkową trudnością jest pozyskanie do projektu osób niepełnosprawnych, gdyż znaczna większość osób korzystających z pomocy w formie zasiłku stałego legitymuje się orzeczeniem o niepełnosprawności z symbolu 02T, czyli choroby psychiczne i upośledzenie umysłowe. Często są to sprzężone schorzenia, w zależności od choroby alkoholowej. Jeżeli chodzi o zatrudnienie, to obecnie ma jeden wolny wakat, jeżeli chodzi o pracownika socjalnego, a to jest związane z przejściem koleżanki w ubiegłym roku na emeryturę, więc poszukują pracownika socjalnego. Poinformowała, że za trzy miesiące również będzie poszukiwała osoby, która również będzie docelowo jeżeli się sprawdzi i będzie jej dobrze w MGOPS, którą zatrudni na czas nieokreślony (osoba świadcząca usługi specjalistyczne osób psychicznie chorych). Poszukuje też na umówione zastępstwo osoby w charakterze asystenta rodziny i poszukuje na umówione zastępstwo pracownika świetlicy, a jednocześnie osoby, która obsługiwała by gminną komisję ds. rozwiązywania problemów alkoholowych. Dodała, że te dwa stanowiska o których wspomniała są związane z zajściem w ciążę przez koleżanki. Takim kontrowersyjnym i dodatkowym zadaniem oprócz zmieniających się w ciągu roku przepisów jest zdarzenie losowe, czy nawałnica. Uważa, że na tamten czas poradzili sobie bardzo dobrze z nawałem wniosków. Oczywiście zawsze można coś zmienić, ale na dzisiaj sobie myśli, że na pewno skupiła się na pracownikach, na perturbacji i przeciwdziałaniu sytuacji, która miała miejsce na zmęczeniu materiału. Pracownicy M-GOPS pracowali w soboty i w niedziele, żeby jak najszybciej obsłużyć jak największą liczbę osób, które składały o pomoc finansową. Poprosiła o pytania. Dodała, że również oczekuje sugestii jeżeli chodzi o te materiały, które przygotowała.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński zapytał ile kosztują miesięcznie DPS i domy osób starszych?

Dyrektor M-GOPS w Czersku Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że jest to określone w materiałach na stronie 8, a stanowi 1 mln 289 tys. 863 zł (w ubiegłym roku), to jest 42 osoby przebywające w DPS.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński zapytał, czy to jest wzrost, czy spadek.

Dyrektor M-GOPS w Czersku Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że nie można tego tak porównywać, dlatego, że mają sprawę w sądzie. Jeżeli nawet byłby to taki wydatek, to w ubiegłym roku może być wyższy. Dodała, że jeszcze toczy się trzecia sprawa w NSA, gdzie czekają za rozstrzygnięciem. Stwierdziła, że te sprawy są związane tylko i wyłącznie z osobami chorymi psychicznie, które nie wyrażały zgody na umieszczenie w DPS i tu też sięgają po takie środki, które utrudniają im życie, na które nie mają wpływu, jeżeli chodzi o szybkość rozpatrywania spraw przez sąd, aż do czasu wydania rozstrzygnięcia (wydania postanowienia przez sąd) nie wiadomo, co się z takim człowiekiem zadzieje, bo wiadomo że taki człowiek zagraża sobie i społeczeństwu. Wiadomo, że trudno naprawdę to przewidzieć i wysnuć jakiegokolwiek racjonalne środki (w zeszłym roku może być więcej, a teraz może być mniej). Dodała, że zdarzają się w rodzinie osoby, które funkcjonują w rodzinie, ale jeżeli chodzi o dzieci, to nie bez kozery zaznaczyła na stronie 26 artykuł 87 kodeksu rodzinnego, który stanowi jakie są wzajemne obowiązki rodziców i dzieci. Jednak nikt nie ponosi żadnych konsekwencji (sankcji karnych) za porzucenie swojego schorowanego, niepotrzebnego członka rodziny. Nie mogą zwracać uwagi, tylko muszą tę osobę zabezpieczyć - nie ma żadnej dyskusji, a to jest wydatek.

Skarbnik Jolanta Skuczyńska chciałyby podać dane, które ma od 2015 roku i tak: w 2015 roku - 987 tys. zł, w 2016 - 1 mln 225 tys. zł, a w 2017 roku jak wyżej podała Pani Dyrektor.

Dyrektor M-GOPS w Czersku Sylwia Tomaszewska stwierdziła, że jeżeli chodzi o świadczenia opiekuńcze, to wiadomo dla jakich osób są to świadczenia, bo wiadomo że takie osoby już młodsze nie będą i w zasadzie są jakby potencjalnymi klientami DPS. Dodała, że jest to tendencja ogólnokrajowa.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński dodał, że w zeszłym roku to działało i był proces uspołeczniania poprzez różne sołectwa. Zapytał, czy jest to już zakończone ?

Dyrektor M-GOPS w Czersku Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że jeżeli chodzi o prace społeczno-użyteczne, to nadal jest i dalej funkcjonuje.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński zapytał, czy na to są już jakieś środki przyznane ?

Dyrektor M-GOPS w Czersku Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że zawsze od marca danego roku (obecnie ruszyło to od 19 marca br.)

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński zapytał, czy te osoby już są ?

Dyrektor M-GOPS w Czersku Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że oprócz trzech jedna osoba zrezygnowała (najpierw przyjęła propozycję, a potem stwierdziła że nie będzie świadczyć tych prac), co automatycznie eliminuje ją z eskalacji społecznej. Poinformowała, że dwie osoby miały zgłosić się do Powiatowego Urzędu Pracy, żeby potwierdzić swoją gotowość do przyjęcia do pracy. Dodała, że bardzo ściśle muszą współpracować z PUP, jeżeli chodzi o te kwestie.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński rozumie, że teraz można zasięgnąć informacji ws. decyzji, czy na terenie danego sołectwa są takie osoby, czy ich nie ma.

Dyrektor M-GOPS w Czersku Sylwia Tomaszewska odpowiedziała że tak, ale trudnością jest na terenie danego sołectwa znaleźć taką osobę, która z tego terenu jest i oczywiście korzysta z pomocy społecznej i jest jednocześnie zarejestrowana w Biurze Pracy (to jest warunek). Dodała, że docierają też do niej pewne informacje, że nie chcą danej osoby, bo często opinia niesie się za daną osobą szczególnie w małych społecznościach. Stwierdziła, że tak naprawdę to sołtys powinien przekazać informację na piśmie, czy dany klient przyszedł pijany, czy nie stawiał się do pracy w danym dniu do pracy. Natomiast, jeżeli to jest jedynie mówione między sobą, to tak naprawdę ona nie wie co w takiej sytuacji zrobić i w jakim pójść kierunku, aby im pomóc.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński dodał, że są to osoby, które korzystają z tej pomocy społecznej...

Dyrektor M-GOPS w Czersku Sylwia Tomaszewska wyjaśniła, że muszą być spełnione dwa warunki, tj. korzystać z pomocy MGOPS i być zarejestrowanym w PUP.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński rozumie to tak, że jeżeli ta osoba nie spełnia oczekiwań sołtysa lub organu społecznego, to rozumie, że nikt nie pozbawia ich prawa do świadczeń.

Dyrektor M-GOPS w Czersku Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że to zależy, bo w ubiegłym roku jeden sołtys napisał jej opinię, bo zdenerwował się na pracownika, a już dawał mu wiele szans. Była to osoba, która miała problem alkoholowy, więc sołtys w końcu powiedział "stop, dosyć nie zniosę już tego, nie będę wciąż go szukał" i napisał czarno na białym, że ta osoba nie stawiała się do pracy, a widziałem że bezsprzecznie była pod wpływem alkoholu. W takiej sytuacji ona wie co z tym zrobić. Jeżeli taka osoba korzysta z formy wsparcia finansowego, a wie że np. musi go skierować w trybie wnioskowym do gminy i do komisji rozwiązywania problemów alkoholowych. W przeciwnym razie nic z tym nie może zrobić.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Reszka stwierdził, że jest to bardzo cenna informacja, która powinna być przekazana naszym sołtysom, aby takie czy inne sytuacje dot. pracowników zajmujących się pracami społeczno-użytecznymi zgłaszać na piśmie do M-GOPS.

Dyrektor M-GOPS w Czersku Sylwia Tomaszewska na to powiedziała, że nie chodzi jej o wyeliminowanie takiej osoby z pomocy społecznej, a o pomoc tej osobie. Natomiast dodała, że nie mają wykwalifikowanych pracowników, a ludzi takich jakich mają do najprostszych prac porządkowych. Dodała, że taki człowiek, który od lat był bez pracy, to od czegoś musi zacząć.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński zapytał o temat nawałnicy, czy ta sprawa została już zakończona odnośnie pomocy osobom poszkodowanym, czy w dalszym ciągu wpływają te wnioski ?

Dyrektor M-GOPS w Czersku Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że pierwszy wniosek osoby o remont mieszkania wpłynął po czterech miesiącach od nawałnicy. Wniosek ten jest w trakcie rozpatrywania, dlatego że ta osoba nie mieszka na terenie Rytla, tylko mieszka pod Gdańskiem, a do Rytla przyjeżdża tylko w sezonie. W takiej sytuacji muszą się zwracać do innego ośrodka, żeby przeprowadzili wywiad, a to wszystko trwa, gdy np. pracownik socjalny nie może ich zastać, a poza tym sprawy

z samorządowego kolegium odwoławczego do M-GOPS wracają, gdzie większość spraw jest robiona na bieżąco, ale SKO w Słupsku ma duży poślizg jeżeli chodzi o rozpatrywanie spraw, a dowodem jest orzeczenie które dzisiaj wpłynęło (decyzja z dn. 7 lutego 2018 r., natomiast osoba odwołała się pod koniec września). Dodała, że większość spraw jest utrzymana w mocy. Póki co nie ma wiedzy na temat, czy ktoś z tych klientów którzy byli niezadowoleni z rozstrzygnięcia organu odwoławczego złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Zatem tylko niewielką część mają do ponownego rozpatrzenia.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Reszka zapytał o kwestię usuwania klęsk żywiołowych, gdzie jest na to kwota 1 mln 536 tys. zł.

Dyrektor M-GOPS w Czersku Sylwia Tomaszewska wytłumaczyła, że ta kwota 1 mln 536 tys. zł, to jest kwota z dotacji, którą otrzymali z budżetu państwa, kwota 578 tys. zł jest na stronie 8, gdzie jest wiersz usuwanie skutków klęsk żywiołowych (zadanie własne gminy), w tym dotacja i pomoc od samorządów. Wyjaśniła, że w kwocie 578 tys. zł jest 139 tys. zł 732 zł wpływów z darowizn na nasze konta, gdzie utworzyli konto, gdzie różne osoby będą wpłacały im pieniądze, jak również pieniądze skierowane jako pomoc dla poszkodowanych dla różnych samorządów, czyli dotacja jest przy zadaniach zleconych gminie a środki własne pochodzące z różnych źródeł, czyli darowizna, pomoc od różnych samorządów jest zadaniem własnym. To właśnie z zadań własnych wypłacali zasiłki, gdzie są również ujęte wydatki związane z transportem pracowników socjalnych, przy czym były to bardzo wysokie koszty, gdzie posiłkowali się dodatkowymi środkami transportu i ponosili wydatek.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński zapytał o "500 plus", czy wzrasta ta kwota ?

Dyrektor M-GOPS w Czersku Sylwia Tomaszewska odpowiedziała, że nawet gdy jest wzrost, to nie jest coś nad czym warto było by pochyłać głowę, bo już w ubiegłym roku stwierdziła że demografia jest dużo bardziej skomplikowana i myśli, że "500 plus" nie jest czynnikiem wpływającym tylko i wyłącznie na dzietność.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński na to powiedział, że ogólnie rzecz biorąc podniósł się poziom życia rodzin i ruszyła gospodarka.

Dyrektor M-GOPS w Czersku Sylwia Tomaszewska powiedziała, że w skali kraju trudno jest zmotywować kobiety do podjęcia aktywności finansowej, czemu trudno się czasami dziwić, ponieważ podjęcie zatrudnienia za tzw. najniższą krajową powoduje to, że świadczenia rodzinne mogą nie przysługiwać, że nie spełnia to warunków kryterium, a co za tym idzie uprawnienie na pierwsze dziecko może być odebrane, także również taka kobieta z funduszu alimentacyjnego może nie załapać się na świadczenie alimentacyjne. To budzi wiele różnych skutków, ale faktem jest że ciężko pracuje się z klientkami. Pewnie myślą, że jest fajnie nie pamiętając o tym, że za lat kilkanaście kiedy wszystkie dzieci osiągną pełnoletniość, to skończy się już pobieranie tego świadczenia (nie zdobędą dodatkowych kwalifikacji, a te co mają zdezaktualizują się, nie zarabiają na swoją emeryturę). Dodała, że w punkcie widzenia MGOPS mają więcej pracy przez "500 plus", jeżeli chodzi o naszych świadczeniobiorców korzystających z ustawy ze wsparcia asystenta, gdzie treningi ekonomiczne robią bardzo często zapraszając na to instytucje towarzyszące bankowi żywności, dlatego że przyływ gotówki nie zawsze oznacza umiejętność racjonalnego gospodarowania takimi środkami, ale to tylko i wyłącznie dotyczy osób długotrwale korzystających z pomocy społecznej - zasób pieniężny jest większy, ale nic się nie zmieniło. Stwierdziła, że nad tym więc pracują.

Więcej pytań nie zgłoszono wobec czego Przewodniczący Zbigniew Bieliński podziękował Dyrektor M-GOPS w Czersku Sylwii Tomaszewskiej za udział w posiedzeniu komisji i przeszedł do kolejnego punktu posiedzenia.

Do pkt. 6

Analiza materiałów na XLII sesję Rady Miejskiej w Czersku

I. Sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Reszka zapytał, czy Pani Burmistrz prowadziła jakieś spotkania, jeżeli chodzi o przedsiębiorców, bo łatwiej jest wtedy, gdy się wszystkich zaprosi w celu omówienia planów rozwoju firm. Zapytał również o spotkanie z Dyrektorem i Główną Księgową Zakładu Usług Komunalnych w Czersku w celu omówienia założeń taryfy za wodę i ścieki.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że często przedsiębiorcy mają do omówienia sprawy we własnym gronie i nie chcą zdradzać swoich planów. Dodał, że spotkanie, które wymienił Radny to są plany inwestycyjne przedsiębiorców na przyszłość, które mają na terenie gminy Czersk. Są z tym związane pewne oczekiwania.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Reszka rozumie, że jest to z inicjatywy właścicieli firm.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że na tę chwilę trudno jest się jemu wypowiedzieć, ale to bywa z inicjatywy Urzędu, jak i przedsiębiorców.

Więcej pytań nie zgłoszono. Komisja sprawozdanie przyjęła do wiadomości.

II. Sprawozdanie z realizacji Programu i trybu współpracy Gminy Czersk z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2017.

Żadnych pytań nie zgłoszono. Komisja sprawozdanie przyjęła do wiadomości.

III. Informacja dotycząca inwestycji realizowanych w ramach umów partnerskich.

Żadnych pytań nie zgłoszono. Komisja sprawozdanie przyjęła do wiadomości.

IV. Omówienie uchwał w sprawie:

a) zmiany uchwały budżetowej na 2018 rok – XLII/386/18

Skarbnik Jolanta Skuczyńska poinformowała, że w tym projekcie uchwały właściwie są drobne zmiany, główna zmiana dotyczy ostatecznej kwoty subwencji oświatowej na rok 2018, która została zwiększona o 102 tys. 9 zł. Kwota ta została podzielona na zwiększenie rezerwy oświatowej - 52 tys. 9 zł, a kwota pozostała na bieżące utrzymanie dróg. W uchwale tej również zwiększono plan z tytułu zwrotu podatku Vat - kwotę 50 tys. zł, która została przeznaczona na Ośrodek Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przy ul. Batorego 4 a w Czersku (były adres: Dworcowa 15). Kolejna zmiana wynikająca z projektu uchwały, to przeniesienie kwoty 200 tys. zł na remont drogi w Łęgu Kolonii na plany inwestycyjne, które będzie brzmiało „stabilizacja drogi w Łęgu Kolonii” i budowa ta również obejmuje pomoc finansową dla Gminy Murowana Goślina, w której nastąpił wybuch gazu ziemnego - kwota 5 tys. zł mając na względzie uwzględnienie pomocy samorządów w roku minionym. Tutaj Pani Burmistrz wnioskuje do Rady, co prawda na podstawie wniosku złożonego przez Burmistrza tej Gminy. Poinformowała, że zdarzenie to miało miejsce 26 stycznia br. Następnego dnia Pani Burmistrz wykonała telefon i rozmawiała z Zastępcą Burmistrza, gdzie oferowała chociaż symboliczną pomoc, jak dotychczas nam inne samorzady udzielały. Wtedy dowiedzieli się, że ta pomoc ma być przeznaczona na zasiłki dla osób poszkodowanych. Nie mniej kilka dni później Spółka Gazowa zadeklarowała, że nastąpi odbudowa przez nich wszystkich domów osób fizycznych, które ucierpiały w wyniku tego nieszczęścia i stąd też pomoc ze strony Gminy Czersk była niepotrzebna. Natomiast miesiąc później wpłynęło pismo, aby zadeklarowali

jakąś pomoc na odbudowę infrastruktury zniszczonej w wyniku tego zdarzenia i stąd też propozycja Pani Burmistrz w wysokości 5 tys. zł.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

b) udzielenia pomocy finansowej Gminie Murowanej Goślinie – XLII/387/18

Omówiono wyżej. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

c) zmiany Uchwały nr XXXVIII/358/17 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 21 grudnia 2017 r. w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji, z budżetu Gminy Czersk dla przedszkoli, innych form wychowania przedszkolnego, szkół oraz placówek publicznych i niepublicznych prowadzonych przez osoby prawne inne niż jednostka samorządu terytorialnego lub osoby fizyczne na terenie gminy Czersk oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania – XLII/388/18

II Zastępca Burmistrza Grzegorz Klauza poinformował, że jest to uszczegółowienia wynikające z ustawy o finansowaniu zadań oświatowych. Dodał, że w poprzedniej uchwale nie mieli wyszczególnionych w tych statystykach uczestników zajęć rewalidacyjno-wychowawczych, a taki wymóg formalny jest. W związku z tym uzupełnione zostało to o tę pozycję. Również zmienione są załączniki i został wprowadzony wiersz dotyczący określenia liczby tych uczestników.

Zadnych pytań nie zgłoszono. Komisja sprawozdanie przyjęła do wiadomości.

d) zmiany Uchwały nr XLI/372/18 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 22 lutego 2018 r. w sprawie planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli oraz ustalenia maksymalnej kwoty dofinansowania opłat za kształcenie pobierane przez szkoły wyższe i zakłady kształcenia nauczycieli oraz specjalności i formy kształcenia, na które dofinansowanie jest przeznaczone w roku 2018 - XLII/389/18

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński stwierdził, że widzi że jest szybka zmiana uchwały z 22 lutego 2018 r.

II Zastępca Burmistrza Grzegorz Klauza poinformował, że jest to "autopoprawka" do już obowiązującej uchwały wprowadzona na interwencję Wydziału Prawnego Wojewody, który sugerował, żeby zmienić tę uchwałę w związku z tym, że w § 3 określili szczegółowo zasady przyznawania dofinansowań do form doskonalenia zawodowego nauczycieli, a zadaniem właśnie tego Wydziału Prawnego jest to kompetencja Dyrektora szkoły i w związku z tym w ich ocenie zbyt szczegółowo to określili i teraz to zmieniają zgodnie z sugestiami prawników Wojewody.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

e) wskazania miejsca realizacji obowiązku szkolnego uczniom dotychczasowych oddziałów klas III i VI Szkoły Podstawowej nr 1 im. Janusza Korczaka w Czersku – XLII/390/18

Przewodniczący Komisji Krzysztof Reszka zapytał, bo w § 1 jest zapisane klasa III "b", "e", "f", "g", "h", a nie ma klasy "a", czy ta klasa nie istnieje czy to jest tylko wskazanie...

II Zastępca Burmistrza Grzegorz Klauza odpowiedział, że to jest wskazówka dla poszczególnych oddziałów. Dodał, że w tej chwili w SP nr 1 jest 11 oddziałów klas trzecich i z tego połowa przechodzi do szkoły nr 2, więc zostały wskazane poszczególne klasy. Klucz został przyjęty taki, że dla szkoły nr 2 został utworzony nowy obwód i w tych klasach, które tutaj wyznaczyli jest najwięcej uczniów z obwodu nowej szkoły nr 2, w związku z tym te klasy przenoszą i wskazują im miejsce realizacji obowiązku szkolnego.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Reszka zapytał, czy były spotkania z rodzicami.

II Zastępca Burmistrza Grzegorz Klauza odpowiedział, że to jest sugestia dyrektorów szkół, a konkretnie Pani Bożeny Spica, która kontaktowała się z rodzicami. Dodał, że też miał u siebie delegację rodziców, którzy nie do końca byli zadowoleni z tej propozycji. W każdym razie muszą taki wariant zaproponować i rozwiązanie z tego względu, że nie ma sensu, żeby w szkole nr 1 utrzymywać klasy w liczbie 11 i mieć zajęcia na drugą zmianę, a w szkole nr 2 będą stały puste pomieszczenia.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Reszka chodzi jemu o to, że gdy są tworzone klasy pierwsze, to jest rejonizacja...

II Zastępca Burmistrza Grzegorz Klauza odpowiedział, że w momencie, kiedy były tworzone aktualne klasy trzecie, a wtedy pierwsze, to wtedy nie było klas pierwszych w SP nr 2 (tam były tylko klasy sportowe od klasy czwartej). Natomiast wszystkie dzieci z tego obwodu, który jest obwodem czerskim należały do szkoły nr 1.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Reszka chodzi jemu o to, że np. dzieci z klasy "b" w części nie kwalifikują się, aby wg obwodu należeć do szkoły nr 2.

II Zastępca Burmistrza Grzegorz Klauza wyjaśnił, że Ustawa Prawo Oświatowe mówi o tym, że możemy przenosić tylko całe oddziały. Tu chodzi o to, że dzieci są związane ze sobą, bo trzy lata funkcjonują. W związku z tym musieli by rozbić wszystkie klasy i tylko przenosić dzieci (tak jak sugeruje radny) należące do obwodu szkoły nr 2, czyli wszystkie klasy rozbijamy. Idea jest taka ze względu na potrzeby psychologiczne tych dzieci, żeby ten zespół klasowy, który się utworzył, żeby on został (żeby nie było konieczności rozbijania na mniejsze).

Przewodniczący Komisji Krzysztof Reszka zapytał, jak to się zgrywa z dowożeniem dzieci ?

II Zastępca Burmistrza Grzegorz Klauza odpowiedział, że tego typu uchwała była w zeszłym roku i jeszcze będzie w przyszłym roku podjęta, także organizacyjnie wszystko jest dograne. Dodał, czy dzieci podjadą pod szkołę nr 1, czy nr 2, to nie ma znaczenia.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Reszka stwierdził, że to nie jest w tym samym czasie.

II Zastępca Burmistrza Grzegorz Klauza wyjaśnił, że to jest kwestia trzech minut zanim przyjedzie spod jedyнки do dwójki.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Reszka stwierdził, że dziwi się że nie było sprzeciwu ze strony Rady Rodziców.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

f) zmiany Uchwały nr XLI/374/18 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 22 lutego 2018 r. w sprawie przyjęcia zasad udzielania i rozliczania dotacji celowej na dofinansowanie prac związanych z modernizacją źródeł energii cieplnej w ramach konkursu „Czyste powietrze Pomorza” w roku budżetowym 2018 - XLII/391/18

II Zastępca Burmistrza Grzegorz Klauza poinformował, że w dniu, kiedy podejmowali poprzednią uchwałę, czyli 22 lutego br. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ogłosił na stronie aneks do regulaminu, w którym dopuszcza zamianę kotła węglowego na źródło elektryczne. W związku z tym, że było to w tym dniu, kiedy była podejmowana taka uchwała, to żeby być zgodnym z wytycznymi WFOŚ, to wprowadzają zapis do regulaminu, że też nasi mieszkańcy mogą jeżeli ktoś chce zamienić kocioł węglowy na elektryczne źródło ciepła. Dodał, że może to być zwykły kaloryfer elektryczny powieszony pod oknem, a też może być normalny kocioł, który będzie ogrzewany prądem. Dodał, że zapytali się mieszkańców poprzez stronę, czy ktoś jest chętny na to, to ma zgłosić się do Biura Funduszy. Przyszły dwie osoby i w związku z tym, żeby nie było wykluczenia, to stąd jest ta zmiana. Gdyby się nikt nie zgłosił, to nie było by takiej potrzeby, a w tej chwili jest, chociaż nie ma gwarancji, że te osoby podtrzymają swoją decyzję. W związku z tym też musieli wydłużyć czas przyjmowania tychże wniosków do 27.04, a 11.05 muszą złożyć w WFOŚ wniosek jako gmina.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński zapytał, czy wpływają te wnioski ?

II Zastępca Burmistrza Grzegorz Klauza odpowiedział, że w tej chwili jest złożonych 26 wniosków. Mają pulę na gminę 300 tys. zł, co tak 4-5 tys. zł na piec, czyli około 80-100 w zależności od kwoty dofinansowania, bo tyle pieców będą mogli w tej edycji wymienić.

Więcej pytań nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

g) zmiany Uchwały nr XII/111/15 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 27 października 2015 r. w sprawie utworzenia Dziennego Domu „Senior-WIGOR” w Czersku przy ul. Królowej Jadwigi 4 oraz niektórych innych uchwał - XLII/392/18

II Zastępca Burmistrza Grzegorz Klauza poinformował, że zmienia się nazwa całego programu, w związku z tym jest wymóg formalny i zalecenie Ministerstwa Rodziny, żeby stosować nazwę "Senior +", tym bardziej, że nasz dom też korzysta z dofinansowania z programu "Senior +" i w związku z tym są zobowiązani jakby tę nazwę zmienić we wszystkich dokumentach, które regulują pracę tego domu.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

h) uzgodnienia przeprowadzenia zabiegów pielęgnacyjnych pomników przyrody przez Nadleśnictwo Czersk - XLII/393/18

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski poinformował, że ten projekt uchwały przygotowany jest na wniosek Nadleśnictwa Czersk z uwagi na to, że prawo obliguje każde działanie na pomnikach przyrody, żeby była podjęta stosowna uchwała. Dodał, że nie chodzi o wszystkie pomniki przyrody, tylko o te które chce pielęgnować Nadleśnictwo.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja sprawozdanie przyjęła do wiadomości.

i) podziału Gminy Czersk na okręgi wyborcze, ustalenia ich numerów, granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym - XLII/394/18

Członek Komisji Jacek Grzella chciałby złożyć wniosek i chciałby, aby był zaakceptowany przez pozostałych członków komisji, a dotyczący tego aby wykonać kolorową mapkę z poszczególnymi okręgami, które proponuje Pani Burmistrz (na sesję). Drugi wniosek ma taki, aby przygotować drugą kolorową mapkę, jak to przedstawiało się cztery lata temu (na sesję).

Przewodniczący Komisji Krzysztof Reszka stwierdził, że wniosek radnego Grzelli jest zasadny i należało by go przegłosować.

Członek Komisji Henryk Sumionka stwierdził, że propozycja, która jest tutaj - podział na poszczególne okręgi wyborcze, w porównaniu do tego, co było w 2010 roku. Zasadnicza jest zmiana okręgów wiejskich, czyli 3 i 4. Ma pytanie, bo wiadomo, że wielkość okręgu wyborczego wynika z Ustawy i tu jest zasada, żeby nie dzielić poszczególnych jednostek pomocniczych. Nie ma takiej możliwości, żeby dane sołectwo było podzielone - nie można tego robić. Zastanawia jego, że sołectwa Gotelp, Lipki, Łąg, Łąg Kolonia, Łubna, Odry, Wieck, Będźmierowice, Klaskawa i Mosna, które były (jeden okręg wyborczy), a teraz następuje zmiana taka, że z poprzedniego okręgu wyborczego zostało dołożone Mokre, Malachin i Złotowo. Oczywiście jest to zwiększone, bo kiedyś w tym obwodzie było 5 mandatów, a teraz jest 6. Zapytał, czy to rzeczywiście przekłada się na ilość mieszkańców ? W jego odczuciu te sołectwa, a szczególnie Malachin i Mokre są dużo większe, jak Klaskawa ? Dodał, że kiedyś Klaskawa i Będźmierowice były razem... (natomiast Złotowa nie było).

II Zastępca Burmistrza Grzegorz Klauza poinformował, że to że Złotowa jest w okręgu pozamiejskim wynika z ustawy, ponieważ nie można łączyć jednostki pomocniczej, jakie jest sołectwo z jednostką pomocniczą, jaką jest Osiedle, czyli miasta ze wsią nie można łączyć i w związku z tym musieli się wyłączyć z okręgu miejskiego (poprzednia uchwała).

Członek Komisji Henryk Sumionka stwierdził, że kiedyś tego nie było.

II Zastępca Burmistrza Grzegorz Klauza potwierdził, że kiedyś tego nie było, a teraz jest wyraźny zapis, że nie można (mówi o tym § 8 uchwały z 08.02.2018 r. Państwowej Komisji Wyborczej wyjaśniająca to). Dodał, że norma stałego przedstawicielstwa wynosi 1000,57 mieszkańców na jeden mandat. Przyjęli taki klucz, że podzielili gminę wyłączając oczywiście miasto, że część zachodnio-południowa tworzy jakby jeden okręg, a część północno-wschodnia, tworzy drugi okręg. Te jednostki pomocnicze graniczą ze sobą,

czyli ten wymóg graniczenia został spełniony. Jeżeli chodzi o liczebność, to po podliczeniu wszystkich osób uprawnionych w Łęgu jest 6092, w Rytle jest 5360, czyli Łąg ma 6 mandatów, a Ryteł jest okręgiem 5-mandatowym. W przeliczeniu podał, że jeżeli jest 5520, to tu już przysługuje 6-mandatowe, bo się zaokrągliła w górę. Powiedział, że taki klucz został przyjęty, oczywiście można to było zrobić inaczej, jakoś poprzesuwać te sołectwa i wariantów na pewno było by kilka. Akurat przyjęli ten i taki zaproponowali. Dodał, że na poprzedniej komisji była mowa o tym, żeby zamienić Będźmierowice ze Złotowem, ale w tym momencie przy tej zamianie robi się Łąg - 5708 wyborców, a w Rytle mamy 5744 i w tym momencie powinny powstać dwa okręgi 6-mandatowe. W takiej sytuacji "boją się" zdjąć z innego, bo np. w Czersku jest 4700 i 4800, ale nie może być mniejszy niż 5-mandatowy (czyli od 5 do 8 - minimalna liczba jest 5).

Przewodniczący Komisji Krzysztof Reszka stwierdził, że gdyby dołożyć Klaskawę do okręgu nr 3, to też było by dobrze.

II Zastępca Burmistrza Grzegorz Klauza odpowiedział, że Klaskawa ma 205 mieszkańców, więc to się tam nie zmieści.

Członek Komisji Jacek Grzella zapytał, czy nie może być Mokre i Malachin w jednym okręgu, tak jak to było przedtem ?

II Zastępca Burmistrza Grzegorz Klauza odpowiedział, że wariantów rozwiązań jest dużo, ale akurat przyjęli taki i przy tym by obstawali. Poinformowali, że projekt tejże uchwały został wysłany do Komisarza Wyborczego, który został oceniony pozytywnie.

Członek Komisji Jacek Grzella zapytał, czy nie można tego pozmienić, bo jak ktoś z Klaskawy, czy Będźmierowic ma reprezentować np. Ryteł ? Powinien to być rejon Łęga, Odrów. Dodał, że nie chodzi jemu o to czy wygra, czy nie wygra, tylko jak ma reprezentować Krzyż, czy Ryteł skoro nikt jego tam nie zna ?

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński na to powiedział, że każdy radny, który kandyduje do Rady Miejskiej reprezentuje całą gminę i nie może być tak, że patrzy tylko na swój interes. Stwierdził, że to jest nieprawidłowe myślenie i działanie radnych. On nie widzi problemu, gdzie prawo mówi, że każdy z kandydatów może kandydować z obojętnie jakiego okręgu. Natomiast ważne jest to, żeby były zachowane kryteria dla poszczególnych okręgów zarówno liczebnościowe, jak i jeżeli chodzi o granice, żeby nie były w zupełnym oderwaniu od okręgu, bo wtedy nie mogłyby to zafunkcjonować. Dodał, że Krzyż równie dobrze mógłby należeć do okręgu Złotowa, ale akurat należy do Rytle.

Członek Komisji Henryk Sumionka stwierdził, że wiadomo że uchwała musi być podjęta i utworzone okręgi, a co będzie w sytuacji gdy Ryteł jednak się odłączy ?

Skarbnik Jolanta Skuczyńska powiedziała, że wtedy będą wybory do Czerska i do Rytle.

II Zastępca Burmistrza Grzegorz Klauza odpowiedział, że art. 390 Kodeksu Wyborczego ("jeżeli z jednostki samorządu terytorialnego zostaje wyłączony obszar stanowiący część okręgu wyborczego, to okręg lub więcej okręgów wyborczych dla wyborów danej rady w celu wyłączenia tego obszaru do odtworzenia nowej jednostki, mandat radnego stale zamieszkałego lub wybranego na tym obszarze wygasa z mocy prawa") przewiduje taką sytuację i z tego co pamięta, to radni którzy pochodzili z okręgu rytleńskiego tracą swój mandat i tam są nowe wybory, a normalna Rada obraduje i pracuje w takim składzie, jaki jest po objęciu tych radnych z Rytle, nawet jeżeli przekracza 15 i będzie 16, to ma w tym większym gronie obradować do zakończenia kadencji. Dodał, że czerska rada pozostaje wtedy bez zmian.

Skarbnik Jolanta Skuczyńska stwierdziła, że dla niej taki zapis jest nie do przyjęcia.

Więcej pytań nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały pozostawiła do głosowania na sesję.

Do pkt. 7

Żadnych wniosków nie zgłoszono.

Do pkt. 8

Przewodniczący nadmienił, że protokół z ostatniego posiedzenia Komisji Rolnictwa, Infrastruktury, Działalności Gospodarczej i Ochrony Środowiska był przesłany drogą mailową z którym każdy miał możliwość zapoznania się. W związku z tym poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr 29/18 z dnia 19 lutego 2018 r., który w wyniku głosowania Komisja przyjęła jednogłośnie bez odczytania (4 „za”).

Do pkt. 9

Ponieważ więcej uwag nie zgłoszono, Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński podziękował za dyskusję i udział w posiedzeniu.

Protokolant:

Monika Brzezinska

Przewodniczący Komisji

Zbigniew Bieliński